

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 grudnia 2017 r. znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił przyznania emerytury B. W., ponieważ na wymagane 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze ubezpieczony nie udowodnił żadnego okresu a na wymagane 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, udowodnił jedynie 24 lata 10 miesięcy i 28 dni, w tym jako okresy składkowe: 24 lata, 4 miesiące, 38 dni oraz jako okresy nieskładkowe: 6 miesięcy. W dalszej części uzasadnienia, organ rentowy wskazał, że do stażu pracy nie uwzględniono okresu od 23 maja 1973 r. do 31 sierpnia 1973 r. w gospodarstwie rolnym dziadków i mamy, gdyż z przedłożonych dokumentów wynika iż gospodarstwo stało się własnością babci B. M. P. dopiero od 21 kwietnia 1977 r. a od 13 czerwca 1977 r. mamy wnioskodawcy. Stwierdzono, że z zaświadczenia wystawionego przez Starostwo Powiatowe w B. wynika, że we wcześniejszym okresie, tzn. przed 31 kwietnia 1977 r. posiadaczami gospodarstwa były jeszcze inne osoby. Nadto, organ rentowy, nie uwzględnił okresu 17 kwietnia 1981 r. – 10 maja 1981 r. jako okresu, w którym nie podjęto zatrudnienia po zakończeniu służby wojskowej. W zakresie pracy w szczególnych warunkach, organ wskazał, że nie uznał zatrudnienia jako pracy w szczególnych warunkach, w Kombinacie (...) w Ł. (1 września 1976 r. – 30 listopada 1995 r.) gdyż w świadectwie pracy wpisano stanowisko „frezer-szlifierz”, które nie jest enumeratywnie zgodnie ze stanowiskiem „szlifierz, krajacz metali tarczą ścierną” wskazanym w zarządzeniu Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego, na które powołał się zakład pracy w dziale III poz. 78 pkt 6.

(decyzja – k. 16, 16v. akt ZUS)

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł B. W., działając przez pełnomocnika, zaskarżając decyzję, w całości. Zarzucono błędną ocenę, zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, skutkującą uznaniem, iż odwołujący się nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych, uprawniających do wcześniejszego uzyskania prawa do świadczenia emerytalnego. Ponadto, w ocenie odwołującego się, ZUS nie uwzględnił, do stażu pracy, okresu 23 maj 1973 r. – 31 sierpnia 1973 r., kiedy to wnioskodawca wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym, prowadzonym przez rodziców. Powołując się na powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie B. W. prawa do emerytury od daty złożenia wniosku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

(odwołanie – k. 3–7)

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, wywodząc jak w uzasadnieniu decyzji.

(odpowiedź na odwołanie – k. 13, 14)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

B. W. urodził się (...) Jego matką była J. W., urodzona w (...)r. Wnioskodawca ukończył szkołę podstawową w dniu 12 czerwca 1973 r.

(okoliczności bezsporne a nadto kserokopia świadectwa ukończenia szkoły podstawowej przez wnioskodawcę – k. 40)

B. W. miał czwórkę rodzeństwa : L. W., urodzonego (...), T. W., urodzonego (...), J. W. urodzonego (...) w K., J. J. (z domu W.), urodzoną (...)

(bezsporne)

B. W., oraz jego bracia, ukończyli Zespół Szkół Zawodowych w K., a siostra ukończyła (...) Szkołę (...) w B..

(bezsporne,)

Gospodarstwo rolne w B., od 1966 r., znajdowało się w posiadaniu m.in. dziadków wnioskodawcy – W. i M. P.. Od dnia 21 kwietnia 1977 r. gospodarstwo to stało się własnością M. P., a od 13 czerwca 1977 r. - matki wnioskodawcy – J. W.. Gospodarstwo miało powierzchnię **1,2379 ha**.

(zaświadczenie Starostwa Powiatowego w B. z dnia 10 października 2017 r. – k. 11 akt ZUS)

Zespół Szkół Zawodowych w K. znajdował się około 2 km od gospodarstwa rolnego.

Mama wnioskodawcy szczególnie dbała , aby wszystkie dzieci uczęszczały do szkoły.

(zeznania wnioskodawcy – e-protokół z dnia 12 marca 2018 r. – 01:04:26 – 01:11:09 w zw. z 00:01:55 – 00:22:25 - płyta CD – k. 38; zeznania świadka L. W. – e-protokół z dnia 12 marca 2018 r. - 00:34:23 – 00:47:01 - płyta CD – k. 38)

W gospodarstwie uprawiane było zboże – żyto , ziemniaki i warzywa (w tym buraki) . **Przed 1973r.**, w gospodarstwie znajdował się inwentarz; kury kaczki, krowy , świnie , którymi zajmowała się przede wszystkim matka wnioskodawcy, a wszyscy członkowie rodziny - pomagali.

W gospodarstwie rolnym mieszkali: mama, tata i babcia wnioskodawcy oraz sam wnioskodawca i jego bracia oraz siostra. W 1969 r. wybuchł pożar i rodzina przeprowadziła się do B.. Po pożarze, na terenie gospodarstwa nie było zabudowań gospodarskich . **Od 1973 r.** w gospodarstwie nie było drobiu ani trzody chlewnej ani innego inwentarza . Oranie pól zlecano rolnikowi, nie należącemu do rodziny.

(zeznania wnioskodawcy – e-protokół z dnia 12 marca 2018 r. – 01:04:26 – 01:11:09 w zw. z 00:01:55 – 00:22:25 - płyta CD – k. 38; zeznania świadka K. W. – e-protokół z dnia 12 marca 2018 r. - 00:24:27 – 00:25:55 - płyta CD – k. 38; zeznania świadka L. W. – e-protokół z dnia 12 marca 2018 r. - 00:34:23 – 00:47:01 - płyta CD – k. 38)

W okresie od 23 maja 1973 r. do 31 sierpnia 1973 r. wnioskodawca wykonywał czynności w gospodarstwie . Świadczenie, zeznający w sprawie nie potrafili podać, ile godzin dziennie zajmowała praca w gospodarstwie.

(zeznania świadka K. W. i świadka L. W. – e-protokół z dnia 12 marca 2018 r. płyta CD – k. 38)

Wnioskodawca złożył wniosek o emeryturę dnia 18 października 2017 r.

(bezsporne)

Wnioskodawca nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego.

(bezsporne)

Decyzją z dnia 5 grudnia 2017 r. znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił przyznania emerytury B. W., ponieważ na wymagane 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze ubezpieczony nie udowodnił żadnego okresu, a na wymagane 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych udowodnił jedynie 24 lata 10 miesięcy i 28 dni.

(decyzja – k. 16, 16v. akt ZUS)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie, zebranych w niniejszej sprawie dokumentów, a także w części na podstawie zeznań wnioskodawcy oraz zeznań świadków K. W., L. W.. Zeznania wnioskodawcy oraz świadków, są nieprecyzyjne, co jest usprawiedliwione, upływem czasu od przedmiotowego okres (od 1973 roku - ponad 40 lat!!) . Świadczenie zeznają, na temat czynności, wykonywanych w gospodarstwie rolnym, ale bez odniesienia do przedmiotowego okresu tj. 1973 roku . Jednakże , mimo tego, brat wnioskodawcy, , wspólnie mieszkający z rodziną , świadek L. W., zeznał, że wspólnie – wszyscy członkowie rodziny pomagali w pracach w gospodarstwie . Sąd dał wiarę zeznaniom świadka L. W. i K. W. , w zakresie ilości osób, mieszkających w gospodarstwie rolnym oraz faktu, że wnioskodawca wykonywał pewne czynności w gospodarstwie. To, że wykonywał drobne czynności, jest zgodne

z zasadami doświadczenia życiowego (jest faktem notoryjnie znanym Sądowi) z okresu sprzed lat , gdy nawet dzieci pomagały rodzicom w pracach rolnych . Jednakże , w sytuacji – gdy powierzchnia gospodarstwa wynosi 1,23 ha, wymiar pracy jednego dziecka (nawet szesnastoletniego) budzi wątpliwości i , zdaniem Sądu, w przedmiotowo – podmiotowym stanie faktycznym, prowadzi do uprawnionej konkluzji , że, w przypadku wnioskodawcy , nie przekraczał połowy normatywnego czasu pracy . Sąd szczególnie wnikliwie przeanalizował przedmiotowy aspekt : powierzchnia gospodarstwa 1,23 ha, na którym uprawiane są : żyto, ziemniaki warzywa (n. buraki) . Żaden ze świadków, ani wnioskodawca, nie wskazali powierzchni, przeznaczonej na uprawę żyta , ale skoro były także uprawiane ziemniaki , to musiały zajmować pewną powierzchnię ; czynności - sadzenie ziemniaków , jak Sąd wie, notoryjnie , odbywa się w kwietniu, zbiór – wrzesień , październik, zatem poza okresem , o którego uwzględnienie, wnosi wnioskodawca. Zatem – część pola , na którym pomagał wnioskodawca , w - wnioskowanym okresie czasu -1973r, była poza – aktywnością. Pozostaje okres żniw , odbywający się – generalnie w lipcu , sierpniu, Ala na powierzchni poniżej 1 ha , żniwa , przy udziale 6 osób (rodzice wnioskodawcy , babcia – urodzona w (...) r, zatem w 1973r., poniżej 50 lat !!!), rodzeństwo – bracia, plus – obecność siostry , poniżej 16 roku życia , albowiem urodziła się w (...)r. , nie mogą trwać najdłużej tydzień !!! I tylko taki okres czasu – można uznać za prace w gospodarstwie rolnym , gdyż przekraczał połowę normatywnego wymiaru czasu pracy.

Jednakże, wątpliwości Sądu budzi wiarygodność zeznań świadków i wnioskodawcy , w zakresie pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym po pożarze z 1969 r. Zeznania wnioskodawcy oraz świadka K. W., nie różnicują, w ogóle pracy, w okresie przed pożarem jak i po pożarze. Stwierdzają oni bardzo ogólnie, że wnioskodawca wykonywał pracę w postaci zbierania stonki, karmienia drobiu, pielienia ziemniaków i buraków oraz pasienia krów. Jednakże, jak zeznał świadek L. W., którego zeznaniom, w tym zakresie, dano wiarę, po pożarze nie zostały się żadne zwierzęta hodowlane, z uwagi choćby na to, że gospodarstwo rolne utraciło wszelkie budynki gospodarskie i jedynym jego składnikiem było pola uprawne. Można więc skonstatować, że zeznania wnioskodawcy i K. W. dotyczą okresu przed pożarem, ale nie można nawet tego uznać za wiarygodne, ponieważ osoby te zeznają sprzecznie ze sobą. Tytułem przykładu należy wskazać twierdzenie wnioskodawcy o treści „Mama pracowała w gospodarstwie, ojciec pracował poza gospodarstwem” oraz „Przede wszystkim mama [w kontekście pracy w gospodarstwie]” (k. 35). Natomiast w tym przedmiocie świadek zupełnie odmiennie zeznała: „Ojciec wnioskodawcy pracował w B.. Gdy wracał z pracy, pracował razem z dziećmi” i „Mama siała, chłopaki pomagali” (k. 35). Co więcej, zeznania L. W. o treści „Brat nosił snopki, rozgrabiał. Jak przyszedł ze szkoły to pracował do wieczora. W wakacje cały dzień się na polu siedziało” nie mogą być uznane za wiarygodne w świetle doświadczenia życiowego. W spornym okresie, tj. od 23 maja 1973 r. do 31 sierpnia 1973 r. wnioskodawca kończył ósmą, ostatnią klasę szkoły podstawowej w dniu 12.06.1973r. , a więc uprawniona jest konkluzja , że do zakończenia roku szkolnego, wnioskodawca nie miał możliwości świadczenia pracy w gospodarstwie w wymiarze, przekraczającym połowę normatywnego czasu pracy , ponieważ realizował obowiązki jako uczeń, o co szczególnie troskliwie dbała, jak zeznał sam wnioskodawca , mama . Sąd nie neguje jednocześnie faktu, że wnioskodawca pomagał w gospodarstwie rolnym, ale, w ocenie Sądu na podstawie materiału dowodowego można uznać że to była pomoc o charakterze doraźnym. Należy także zwrócić uwagę na fakt, że w gospodarstwie w znaczący sposób uszczuplonym (pożar) pracowało wiele osób, tj. mama, tata i rodzeństwo wnioskodawcy (również po szkole), a także - oranie - zlecano osobie trzeciej – rolnikowi. Podsumowując, praca wnioskodawcy w spornym okresie **nie miała charakteru stałego, ale miała charakter pomocy , świadczonej przez dziecko , nawet szesnastoletnie w gospodarstwie rodziców.**

W świetle powyższych rozważań – wysnutych na podstawie , zgromadzonego materiału dowodowego , dotyczącego pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym, Sąd nie dokonywał analizy , w niniejszym postępowaniu , pozostałych środków dowodowych, w szczególności zeznania świadków J. F. i E. F. oraz zeznania wnioskodawcy w zakresie pracy w (...). W myśl art. 227 k.p.c., przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, więc nie jest więc uchybieniem procesowym pominięcie dalszych dowodów, gdy w świetle zebranego materiału okoliczności istotne stały się między stronami niesporne, a dalsze dowody miałyby jedynie służyć naświetleniu okoliczności towarzyszących, nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, albo zmierzały do wykazania okoliczności, które zostały udowodnione zgodnie z twierdzeniami strony (por. wyrok SN z dnia 27 czerwca 2014 r., I CSK 497/13, LEX nr 1521311). Przedmiotem niniejszej sprawy było ustalanie czy wnioskodawca kumulatywnie spełnia przesłanki

warunkujące nabycie prawa do wcześniejszej emerytury. Kwestia ta będzie przedmiotem szerszego omówienia w dalszej części uzasadnienia, jednakże w tym momencie Sąd stwierdza jedynie, że owa „kumulatywność” odznacza się tym, że niespełnienie choćby jednej z nich, powoduje brak prawa do świadczenia emerytalnego. Wystarczającymi środkami dowodowi do ustalenia, że nie została spełniona jedna z przesłanek (minimalny okres stażu pracy) okazały się, te - wskazane we wcześniejszej części uzasadnienia, na których podstawie można wysnuć wniosek, że B. W. nie pracował w gospodarstwie rolnym w okresie od 23 maja 1973 r. do 31 sierpnia 1973 r. Natomiast zeznania J. F. i E. F. oraz zeznania wnioskodawcy dotyczyły drugiej z przesłanek, tj. pracy wnioskodawcy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie wnioskodawcy nie może być uwzględnione.

W myśl art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1383, ze zm.), ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy tj. w dniu 1 stycznia 1999 r. osiągnęli:

1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat – dla mężczyzn oraz

2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Zaś ust. 2 w/w przepisu stanowi, że emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

W myśl art. 32 ust. 1 w/w ustawy, ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2 i 3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 ust. 2 i 3.

Zgodnie z art. 27 w/w ustawy, ubezpieczonym urodzonym przed 1 stycznia 1949 r. przysługuje emerytura, jeżeli spełnili łącznie następujące warunki: osiągnęli wiek emerytalny wynoszący co najmniej 65 lat (dla mężczyzn), oraz mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat (dla mężczyzn).

Według treści § 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, zwany dalej „wymaganym okresem zatrudniania” uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia. Pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn;

2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Do przyznania emerytury konieczne jest aby wszystkie wskazane w cytowanych przepisach przesłanki zostały spełnione łącznie. Wnioskodawca musi zatem wykazać, że na dzień 1 stycznia 1999 r. miał wymagany staż ogólny (25 lat), staż pracy w warunkach szczególnych (15 lat). Musi ukończyć 60 lat oraz nie może być członkiem otwartego funduszu emerytalnego albo musi złożyć wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody państwa.

Bez kumulatywnego spełnienia powyższych warunków prawo do emerytury w oparciu o w/w przepisy cytowanej ustawy, nie przysługuje.

W przedmiotowym stanie faktycznym nie budzi wątpliwości fakt, iż wnioskodawca spełnia przesłanki ustawowe: co do wieku – wnioskodawca ukończył 60 lat oraz nieprzystąpił do OFE. Zdaniem Sądu Okręgowego wnioskodawca nie wykazał natomiast minimalnego wymiaru okresów składkowych i nieskładkowych, które uprawniałyby go do świadczenia emerytalnego. Z uwagi na powyższe Sąd nie badał natomiast, czy ubezpieczony spełnia ostatni warunek przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku, a mianowicie posiadania co najmniej 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Organ rentowy uznał, że B. W. do dnia 1 stycznia 1999 roku udowodnił ogólny staż pracy wynoszący 24 lata 10 miesięcy i 28 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

Wnioskodawca, w niniejszym postępowaniu, wnosił o zaliczenie do ogólnego stażu pracy okresów pracy w gospodarstwie rolnym w okresie od 23 maja 1973 r. do 31 sierpnia 1973 r.

W sprawach zaliczenia pracy w gospodarstwie rolnym, zastosowanie ma art. 10 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przepis art. 10 ust. 1 wymienia trzy okresy, które z zastrzeżeniem art. 56, można traktować jako okresy składkowe przy ustalaniu prawa do emerytury oraz do obliczania wysokości emerytury. Jako trzeci z nich ustawodawca wymienił w art. 10 ust. 3 przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 roku okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia.

Stosownie bowiem do treści art. 10 ust. 1 ustawy emerytalnej przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również, traktując je jako okresy składkowe:

1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane

w odrębnych przepisach składki,

2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 roku okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,

3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 roku okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia,

jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7,

są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Powyższa regulacja wprost nie stawia innych wymagań, jakie należy spełniać w zakresie warunków pracy w gospodarstwie rolnym. Przede wszystkim przepis ten nie wyznacza rozmiaru świadczonej pracy, podczas gdy art. 6 ust. 2 pkt. 1 wspomnianej ustawy emerytalnej do uwzględnienia okresów pracy przed dniem 15 listopada 1991 roku wymaga, aby praca wykonywana była w wymiarze, co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy.

Wątpliwości odnośnie interpretacji przepisu art. 10 ust. 1 zostały usunięte licznymi orzeczeniami Sądu Najwyższego, w których jako przesłankę zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16-go roku życia przyjmowano wymiar pracy przekraczający 4 godziny dziennie /por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 1997 roku, II UKN 96/96, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 1997, Nr 23, poz. 473; wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 2002, Nr 16, poz. 394/.

Kwestia pracy w gospodarstwie rolnym była wielokrotnie przedmiotem rozważań w orzecznictwie sądowym. Wątpliwości budziło także zaliczenie pracy w gospodarstwie rolnym uczniowi, który nie spełnia kryteriów pojęcia "domownika" z art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity Dz. U. z 2015 roku Nr 704 z późn. zm.), tj. osobie bliskiej rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa albo w bliskim sąsiedztwie oraz stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. W judykaturze wykształcił się pogląd, iż o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych okresów pracy

w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności:

1) wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej "domownika" z art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz

2) czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie.

W orzecznictwie wskazywano również, iż za stałą pracę w gospodarstwie rolnym nie można uznać jedynie doraźnej pomocy w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci, jako członków rodziny rolnika /por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 2001, Nr 21, poz. 650/.

Duże wątpliwości dotyczą także sezonowej pracy domownika-ucznia w gospodarstwie rolnym (np. podczas przerwy wakacyjnej).

W wyroku z dnia 13 stycznia 1998 r., zapadłym w sprawie sygn. II UKN 433/97, Sąd Najwyższy jasno wypowiedział pogląd o niezaliczalności pracy w gospodarstwie rolnym rodziców wykonywanej podczas wakacji przez dziecko uczęszczające do szkoły /opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 1998, Nr 22, poz. 668/.

Jednakże w wyroku z dnia 19 grudnia 2000 r., Sąd Najwyższy (II UKN 155/00 ; OSNAPiUS 2002, nr 16, poz. 394) odrzucił związek wykonywania czynności rolniczych z kryteriami określającymi termin "domownika" według art. 6 pkt 2 ustawy o u.s.r., kwalifikując te czynności jako okres pracy w gospodarstwie rolnym, wyłącznie za pomocą spełnienia warunku wykonywania pracy w wymiarze, co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy. Za zasadnością uwzględnienia okresu pracy w gospodarstwie rolnym w czasie wakacji szkolnych, po ukończeniu 16 roku życia, świadczonej przed dniem 1 stycznia 1983 r. w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy opowiedział się także Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 31 sierpnia 2006 r., III AUa 397/06 (Lex nr 253467).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wskazanego wyroku podniósł, iż zasadnicze znaczenie należy przypisać odrębności systemów ubezpieczenia społecznego na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) i ubezpieczenia społecznego rolników, które zostały oparte na odmiennych zasadach podlegania ubezpieczeniu, finansowania i udzielania świadczeń. W związku z tym, zdaniem Sądu Najwyższego, przepisy zawarte w tych ustawach, normujące możliwość wzajemnego uwzględniania okresów ubezpieczenia, należy uznać za przepisy szczególne, które wymagają ścisłego interpretowania i ostrożnego stosowania. W ocenie Sądu Najwyższego „okres pracy w gospodarstwie rolnym według ustawy o emeryturach i rentach, mimo że nie jest okresem pracy sensu stricto, a przez podkreślenie, że chodzi o pracę po 16 roku życia, nawiązuje do okresu pracy w gospodarstwie rolnym wykonywanej przez domowników rolnika, czyli osoby mu bliskie, nie może być uważany za przewidziany w art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników okres ubezpieczenia społecznego domownika, zwłaszcza że sporne okresy pracy w gospodarstwie rolnym, przed dniem 1 stycznia 1983 r., nie były okresami podlegania ubezpieczeniu społecznemu i nie była za nie opłacana składka na ubezpieczenie”.

Przypomnienia w tym miejscu wymaga, w ocenie Sądu Okręgowego, iż wskazany przepis art. 10 Ustawy, nie został wprowadzony w oderwaniu od przepisów szeroko rozumianego systemu ubezpieczeń społecznych, w tym przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników. Przed dniem 1 stycznia 1983 roku, nie istniał obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników za domownika. Ubezpieczenie to zostało wprowadzone od dnia 1 stycznia 1983 r. w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i dotyczyło domowników, czyli osób bliskich rolnikowi, pracujących w jego gospodarstwie i dla których praca ta stanowiła główne źródło utrzymania.

Na tle art. 10 (wcześniej art. 5 ustawy o rewaloryzacji) zaznaczył się podział okresów uwzględnianych jak okresy składkowe, na okresy objęte ubezpieczeniem społecznym rolników, wymienione w punkcie 1 tego artykułu, oraz okresy, których przed tym dniem ubezpieczenie nie obejmowało. W punkcie 2 tego przepisu, chodziło o okres prowadzenia gospodarstwa rolnego, czyli bycia rolnikiem przed 1 lipca 1977 roku (od 1 lipca 1977 roku wprowadzono obowiązkowe ubezpieczenie społeczne rolników), a w punkcie 3 o okres pracy w gospodarstwie rolnym wynikający przed dniem 1 stycznia 1983 roku z innego statusu niż status rolnika (od 1 stycznia 1983 roku wprowadzono ubezpieczenie społeczne domownika).

Powyższe świadczy zdaniem Sądu Okręgowego jednoznacznie o tym, iż ustawodawca wprowadzając przepis art. 10 ustawy, odnosił go do przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników, aczkolwiek nie musi być to związane ze stosowaniem wprost definicji domownika, przy ustalaniu uprawnień emerytalnych z FUS. Powyższe wynika już chociażby z dat wymienionych w tym przepisie, które odpowiadają datom wprowadzenia obowiązkowych ubezpieczeń rolnika i domownika. Przed wskazanymi tam datami osoby, które de facto wypełniały definicje rolnika czy domownika, nie były ubezpieczone i nie miały obowiązku odprowadzania składek.

Należy podkreślić, iż ubezpieczenie społeczne służy łagodzeniu konsekwencji socjalnych zdarzeń losowych pozbawiających lub ograniczających możliwości utrzymania się z własnej pracy, takich jak niezdolność do pracy, czy starość i co do zasady polega na gromadzeniu środków finansowych ze składek osób objętych danym rodzajem ubezpieczenia, z których następnie, w razie zaistnienia zdarzenia losowego, wypłaca się odpowiednie świadczenia. Konsekwencją tego jest związanie prawa do świadczeń i ich wysokości z uprzednim opłacaniem składek. Prawo do świadczeń z reguły powstaje po odpowiednio długim okresie opłacania składek przez przyszłych świadczeniobiorców. Jednakże ustawodawca wprowadził wyjątki od wymienionej zasady, nakazując zaliczenie do okresu ubezpieczenia (okresu opłacania składek) innych okresów, tzw. okresów zaliczanych (zaliczalnych) do okresu ubezpieczenia społecznego.

Powyższe dotyczy również art. 10 ust. 1 pkt 2 i 3 Ustawy. Ustawodawca chcąc zrównać szanse osób wykonujących realnie pracę rolnika czy domownika, przed okresami wymienionymi w przepisie art. 10 Ustawy, z tą samą pracą rolnika, który wykonywał prace rolnicze po 1 lipca 1977 roku i domownika, który wykonywał pracę po 1 stycznia 1983 roku, w zakresie możliwości zaliczenia tych okresów do okresów składkowych uprawniających do nabycia prawa do emerytury, wprowadził zapisy art. 10 Ustawy. A zatem nie można rozpatrywać wskazanego przepisu w całkowitym oderwaniu jego treści od całego systemu ubezpieczeń społecznych, w tym również regulacji, dotyczącej ubezpieczeń społecznych rolników. (...) ubezpieczeń społecznych ma być systemem spójnym, wzajemnie się uzupełniającym i niesprzecznym, co wnika między innymi z uregulowań dotyczących przenikania się ubezpieczeń rolniczych z ubezpieczeniami społecznymi z FUS. Nie można np. uwzględnić okresów pracy rolniczej wynikających z art. 10 ust. 1 i 2 podwójnie, tzn. zarówno przy ustalaniu prawa do świadczeń rolniczych, jak i świadczeń pracowniczych i pochodnych, o czym wyraźnie stanowi art. 10 ust. 3 ustawy o e.r. FUS i art. 20 ust. 2 ustawy o u.s.r. (zob. wyrok SN z dnia 20 lutego 1997 r., II UR 2/97, OSNAPiUS 1997, nr 24, poz. 497). Pogląd wyrażony w sprawie II UR 2/97 znalazł potwierdzenie także w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak choćby w wyroku z dnia 8 maja 2007 r., II UK 164/06 (OSNPUSiSP 2008, nr 11-12, poz. 172), gdzie wyraźnie wskazano, że dokonanie przez ubezpieczonego wyboru co do zaliczenia wskazanego okresu do okresu ubezpieczenia, od którego zależy prawo do emerytury w określonym systemie (pracowniczym lub rolniczym), uniemożliwia późniejsze zaliczenie tego samego okresu w innym systemie.

W związku z powyższym oczywistym jest, iż zarówno orzecznictwo jak i literatura są zgodne co do tego, że zarówno możliwość traktowania okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego, jak i pracy w gospodarstwie rolnym, jako okresów składkowych w ramach ubezpieczenia pracowniczego powinna być interpretowana i stosowana w sposób restryktywny.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie jest możliwym dokonanie interpretacji treści art. 10 Ustawy, w całkowitym oderwaniu od, pojmowanego całościowo, systemu ubezpieczeń społecznych. Niewątpliwie, jak wskazał Sąd Najwyższy, przepis art. 10 Ustawy, nie będzie miał zastosowania do osób zatrudnionych przed 1 stycznia 1983 roku, na podstawie umowy o pracę. Powstaje jednak pytanie, w jaki sposób należy wówczas potraktować osoby, które wykonywały prace rolnicze,

nie będąc osobami bliskimi rolnikowi i które nie zostały zgłoszone do ubezpieczeń jako pracownicy, a od wynagrodzeń których nie odprowadzono składek. Możliwość zaliczenia takim osobom pracy w gospodarstwie rolnym do stażu ubezpieczeniowego wprost na podstawie art. 10 ustawy, dokonując interpretacji ich zatrudnienia w gospodarstwie rolnym jedynie na podstawie wymiaru czasu pracy, stawiałaby ich w lepszej sytuacji niż np. pracowników, nie zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych, za których nie były odprowadzane składki. Poza tym rolnicy mogli zawierać również umowy o pracę sezonową z pracownikami. Wydaje się, w związku z tym wielce kontrowersyjne dopuszczenie możliwości stosowania dobrodziejstwa art. 10 Ustawy, do wszystkich osób, niezależnie od ich związania z gospodarstwem rolnym, codziennego korzystania z dochodów tego gospodarstwa, współuczestniczenia w jego tworzeniu i pracy na jego rzecz. A zatem należałoby uznać, iż aczkolwiek niewątpliwie istnieje odrębność systemów ubezpieczenia społecznego na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) i ubezpieczenia społecznego rolników, czyli - zgodnie z wyrokiem SN z dnia 19 grudnia 2000 roku – nie można wprost stosować kryteriów domownika, to jednak praca w gospodarstwie rolnym, w rozumieniu przepisu art. 10 Ustawy, nie może być rozpatrywana w całkowitym oderwaniu od przepisów regulujących ubezpieczenia społeczne rolników. Jeżeli, bowiem, mamy do czynienia z osobą, która spełnia kryteria rolnika czy domownika w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników, to oczywistym jest, że praca tych osób w gospodarstwie rolnym lub jego prowadzenie przed datami wskazanymi w przepisie art. 10 Ustawy, będzie spełniała kryteria wymienionego przepisu. Jeżeli, natomiast, praca była wykonywana przez osobę obcą rolnikowi, to należałoby rozważyć kwestię zatrudnienia takiej osoby na podstawie umowy o pracę, czy umowy o pracę sezonową, zwłaszcza, jeżeli była ona wynagradzana. Jeżeli praca jest wykonywana w okresie wakacji przez dziecko rolnika, dla którego de facto gospodarstwo rolne nadal stanowi centrum życiowe, w którym dziecko mieszkało, pomagało w pracy w gospodarstwie rolnym, wspólnie z rodzicami, przyczyniało się do jego rozwoju, a następnie wyjechało do szkoły poza miejsce położenia gospodarstwa rolnego i wraca do domu na wakacje, aby nadal pomagać rodzicom, to również należy zgodzić się z poglądem Sądu Najwyższego, wyrażonym w cytowanym wyroku, iż może być ona zaliczona jako praca w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli jest wykonywana w rozmiarze powyżej 4 godzin dziennie. Nadal, bowiem, stanowi pracę wymaganą od dziecka rolnika w celu pomocy rodzicom, wypracowania wspólnego dobra, z którego dziecko korzysta. Taka praca bezsprzecznie zawsze jest nieodpłatna.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na zaliczenie spornych okresów od dnia 23 maja 1973 r. do 31 sierpnia 1973 r. jako pracy w gospodarstwie rolnym. Nie ma bowiem, w ocenie Sądu, podstaw do przyjęcia, że we wskazanych okresach wnioskodawca pracował w gospodarstwie w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy.

Sąd nie neguje, że B. W., w spornym okresie, wykonywał w gospodarstwie pewne czynności, to jednak odwołujący nie wykazał, że wymagało to od niego stałej, codziennej pracy, w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. Przeczy temu, zarówno materiał dowodowy, zgromadzony w sprawie, jak i zasady logicznego rozumowania, racjonalnego wnioskowania i doświadczenia życiowego, w odniesieniu do pracy, wykonywanej na powierzchni gospodarstwa ok. 1,23 ha wraz z grupą innych 6 osób (choćby rodziny); gospodarstwa bez inwentarza, bez budynków gospodarczych, w okresie od 23 maja do 31.08.1973r. .

Zgodnie z art. 6 k.c. to na wnioskodawcy spoczywał ciężar dowodowy w niniejszej sprawie. Oparcie polskiej procedury cywilnej na zasadzie kontradyktoryjności, jedynie w wyjątkowych przypadkach dozwala Sądowi na podjęcie czynności mających na celu pobudzenie inicjatywy stron, a zasadą, w tym zakresie, jest samodzielne dążenie uczestników postępowania do wykazania prawdziwości podnoszonych twierdzeń. Jeżeli twierdzenie istotne dla rozstrzygnięcia nie zostanie udowodnione, to o merytorycznym rozstrzygnięciu sprawy decyduje rozkład ciężaru dowodu. Zatem strona, na której spoczywa ciężar dowodu, ponosi ryzyko ujemnych skutków niedopełnienia swoich obowiązków w tym zakresie. Sąd Okręgowy uznał również, zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, iż nie jest zarówno zobowiązany, jak i uprawniony do przeprowadzenia dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych

dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (patrz wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76).

Skoro zatem wnioskodawca nie udowodnił, że w spornym okresie wykonywał codziennie, przez co najmniej 4 godziny, prace gospodarskie, to brak podstaw do zaliczenia okresu spornego do jego ogólnego stażu pracy.

W oparciu o poczynione ustalenia i obowiązujące przepisy prawa Sąd Okręgowy uznał, że skarżący nie spełnił wszystkich warunków do nabycia prawa do emerytury, gdyż nie legitymuje się minimalnym 25-letnim stażem pracy okresów składkowych i nieskładkowych.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., oddalił odwołanie od zaskarżonej decyzji, o czym orzekł jak w sentencji.

zarządzenie: Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawcy

P.K.

.